



LEKTORZY

służba, formacja, modlitwa...

**Rozważania Drogi Krzyżowej
z 2002 roku:**

**”Panie mów do nas,
co mamy czynić,,**

Panie, czy mam Ci powiedzieć, że przejście Drogi Krzyżowej sprawia mi pewną trudność? Dziś nie potrafię dobrze zrozumieć, co to jest cierpienie, śmierć, poświęcenie posunięte aż tak daleko. Z trudem przychodzi mi ocenić poświęcenie innych. Kiedy spotykam cierpiącego, patrzę i nie rozumiem go, a przecież on stoi żywy przede mną. Jak więc mógłbym jasno zrozumieć i głęboko odczuć to, coś uczynił dla mnie? Pomóż mi Panie, bym uczestniczył całym sercem w Twojej męce i bym Cię coraz więcej kochał. Matko Boża, która cierpiąc stałaś pod krzyżem Kalwarii - rozjaśnij mój umysł, rozgrzej serce, wzmocnij wolę i pobudź uczucia bym potrafił iść razem z Tobą obok Syna nie z beznadziejną rozpaczą ale z wiarą w dokonujące się zbawienie.

**- Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.
- Żeś przez Krzyż i Mękę Swoją świat odkupić raczył**

1. Wyrok.

Piłat wydał wyrok. Sprawę załatwił za plecami Jezusa. Nie chciał podejmować decyzji, chciał by inni podjęli ją za niego. Oskarżenia przeciw Jezusowi wnieśli rozmaici ludzie: zarozumiali i obłudni, żądni władzy i zysku, nawet przesadnie religijni oraz niewierzący, a przypieczętował je wszystkie tchórzliwy Piłat, który urzędowo wydał wyrok śmierci krzyżowej.

Panie prosimy o prawdziwe sądy i prawdziwe wyroki.

2. Jezus obarczony krzyżem.

Jezus bierze krzyż. Nie prosi o pomoc. Nie stara się go uniknąć. Bierze i idzie. Ciężar jest wielki, ale On musi iść. Nam tak trudno cierpliwie znosić swój krzyż, gdy nam się coś nie udaje, gdy czegoś nie możemy mieć, gdy nas coś boli. A przecież to jest nasz krzyż na każdy dzień, który powinni przyjmować wszyscy prawdziwi uczniowie.

Panie prosimy Cię o siłę do niesienia własnego krzyża.

3. Jezus upada po raz pierwszy.

Upadek. Ciężar jest zbyt wielki, przytłacza, ale Jezus podnosi się. Podnosi się, bo wierzy że tak musi, bo kocha, bo chce. Panie nasz, jak bolesne jest cierpienie każdego z nas, gdy czujemy się pozostawieni naszej słabości, a przy tym spotykamy się ze złą wolą, brakiem zrozumienia w otoczeniu. Tak Ty Panie cierpiełaś, nie poddałaś się jednak złości ludzkiej, chciałaś dalej cierpieć za nas. Powstałaś i poszłaś dalej z krzyżem.

Panie prosimy Cię o wiarę w to co robimy dla innych ludzi.

4. Jezus spotyka swoją Matkę.

Jezus spotyka Matkę. Cała droga to rozkrzyczany tłum, uderzenia, popychanie, tu nie ma przyjaciół. I na tej drodze spotykasz dobro. Jak ono może być w takim miejscu?...jednak może!

Panie prosimy byśmy na naszej trudnej drodze spotykali dobro.

5. Szymon Cyrenejczyk pomaga Jezusowi.

Szymon wraca do domu , spieszy się....Chce pomóc...Czy chce? Pomaga, bo boi się żołnierzy?, może boi się tłumu? Jezus pozwala sobie pomóc nieść krzyż. Ciężar stał się zbyt wielki. Tak chętnie pomagał innym, a teraz musi przyjąć pomoc - On, Wszechmogący! W tym wyraża się Jego uniżenie.

Panie prosimy by w naszym życiu nie wszystko kończyło się na dobrych chęciach.

6. Weronika ociera twarz Jezusowi.

Weronika przeciska się przez tłum. Idzie pod prąd. Nie stara się podobać, nie krzyczy "Na krzyż"!!!. Ona wbrew wszystkim wyciąga ręce by pomóc, ulżyć w cierpieniu. Pokonała przeciwności i podbiegła do Pana otrzeć utrudzoną twarz. Przyniosła ulgę w cierpieniu.

Panie prosimy o szczerą postawę i szczerą działalność.

7. Jezus upada po raz drugi.

Upadek. Nowe, głębsze rany, jeszcze więcej krwi! Nowe, boleśniejsze poniżenie, życie wypływające wraz z krwią. A przecież drugi upadek nie oznacza kroku wstecz na drodze krzyżowej. Każde podśwignięcie to krok na przód, to głębsze doświadczenie, nowe zwycięstwo. Wierność ukazuje się w godzinach kryzysu. Wierność daje siłę, by pójść dalej. Kto nie poddaje się, ten naprawdę zwycięża.

Panie daj nam wiarę w zwycięstwo.

8. Jezus spotyka płaczące niewiasty.

Kobiety płaczą nad Jezusem. Wylewają łzy...Zapewne chodziły za Jezusem i słuchały jego nauk. Gdzie były gdy go pojmano ?, Gdzie były gdy go skazano? Dziś płaczą...Czy to wystarczy?

Panie, prosimy o siłę do podejmowania trudnych ale słusznych decyzji. Byśmy byli w miejscach w których powinniśmy być.

9. Jezus upada po raz trzeci.

Trzeci upadek. Jezus upada pod ciężkim brzemieniem ludzkich słabości i nieprawości. Ale musi powstać bo już niewiele jest drogi do góry Kalwarii, na której umrze za zbawienie świata. Chryste, i po trzecim, najboleśniejszym upadku potrafiłeś powstać i iść dalej. Daj nam zrozumieć, że w życiu ludzkim nie ma ostatecznych upadków, takich, których Twoja łaska i nasz szczerzy żal podnieść by nie zdołały.

Panie prosimy, umocnij naszą nadzieję w chwilach wątplenia i upadku.

10. Jezus z szat obnażony.

Obdarto Cię z szat. Chryste, zabrano Ci wszystko - i wolność, i szaty. Wszystkiego pozbawiony stoisz przed swoim Ojcem i przed ludźmi, a przecież jesteś czystym darem dla Boga, dla ludzi i dla świata.

Panie prosimy, pomóż nam abyśmy umieli być darem dla naszych

bliŹnich nawet wtedy, gdy nic nie posiadamy.

11. Jezus przybity do krzyża.

Przybicie do krzyża. Przybili Cię do krzyża, a Ty modliłeś się za swoich oprawców: "Ojczy, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią". Bądź z nami, Chryste, gdy serce nasze będzie się buntować z powodu ludzkiej niewdzięczności.

Prosimy Cię, abyśmy umieli szczerym sercem przebaczać bliŹnim.

12. Jezus umiera na krzyżu.

Śmierć. Już po wszystkim, żołnierze wykonali rozkaz, tłum zobaczył to, do czego dążył. Ale nawet teraz w tym miejscu Jezus potrafisz wybaczyć tym którzy proszą Cię o to.

Pannie daj nam zrozumieć, że koniec życia doczesnego jest spotkaniem z Bogiem, powrotem do domu Ojca, na który trzeba być zawsze przygotowanym.

13. Jezus zdjęty z krzyża.

Zdjęcie z krzyża. Golgota...pustka...Gdzie tłumy, które za Tobą chodziły?. Dwóch ludzi...tylko dwóch.... Oni nie bali się przyjść po Twoje ciało, Nie bali się o nie prosić.

Panie daj nam odwagę, by upominać się o Ciebie w każdym miejscu i czasie.

14. Jezus złożony w grobie

Złożenie w grobie. Noc...Ciemny Grób...Cisza. Zapomnieli o Tobie Ci, których uzdrowiłeś, którym dałeś jeść. Gdzie oni są?

Panie prosimy Cię o łaskę wdzięczności dla nas, byśmy obdarzali nią ludzi którzy czynili dla nas dobro.

"Wszystko się dopełniło". Krew, która wypłynęła z boku Chrystusa na krzyżu, podkreśla, że śmierć Jezusa jest jak ofiara baranka paschalnego, którego krew uratowała naród wybrany od śmierci. Krzyż, a następnie pusty grób, są dla nas nadzieją na nowe życie.

Panie mów do nas, ponieważ twoi słudzy Cię słuchają.